

Powaga i elegancja

Czeski Xavian wypuszczając na rynek kolumny Duetto, zachęca do słuchania muzyki

PRODUKT Xavian Duetto

RODZAJ Kolumny podłogowe

CENA 5.490 zł za parę

NAJWAŻNIEJSZE CECHY Wymiary (SxWxG):

18x91,2x25cm ▶ Waga: 20kg ▶ 2x149mm średnica membrany głośnika nisko-średniotonowego ▶ 25mm tweeter ▶ Pasmo przenoszenia: 40Hz-40kHz (+/-3dB) ▶ Skuteczność/impedancja: 87dB/6Ω ▶ Zalecana moc wzmacniacza: min. 30W

KONTAKT www.mojeaudio.pl

Seria XC, do której należą m.in. testowane kolumny podłogowe Duetto, jest całkiem bogata. W jej skład wchodzi dwie kolumny obsługujące kanał centralny, modele podstawkowe, zespoły głośnikowe przeznaczone z myślą o kanałach tylnych w instalacji multichannel oraz cztery podłogówki – w tym okazałe Mediterranea.

Duetto stworzono z myślą o pracy w niedużych pomieszczeniach, zarówno w konfiguracji stereofonicznej, jak i kinowej. Seria XC charakteryzuje się stolarką na najwyższym poziomie i bardzo dobrymi przetwornikami, pochodzącymi od renomowanych skandynawskich producentów.

BUDOWA

Duetto to bardzo smukłe i pięknie wykończone kolumny podłogowe. Szczególnie spodobały się nam cokoły znajdujące się w komplecie – już sam ich montaż należy do przyjemnych czynności. Wąskie skrzynki znajdują w nich pewne podparcie. Poza tym wyposażone dodatkowo w regulowane chromowane kolce nadają czeskim konstrukcjom szlachetny wygląd.

Trudno też nie zauważyć innych elementów, które wykonano ze znakomitych materiałów niczym w luksusowym samochodzie (pamiętajmy, że kolumny nie należą do najdroższych). Oględziny tylnej ścianki cieszą oko paskiem naturalnej skóry z wytłoczonym numerem fabrycznym serii, aluminiowym odlewaniem logo XC czy w całości wykonanymi z aluminium, starannie toczonymi tunelami bas-refleksu. Na wspomnianym skórzanym pasku widnieje również imię i nazwisko projektanta kolumn – w tym wypadku jest to sam szef czeskiej manufaktury Roberto Barletta. Skrzynie są zbudowane z płyt MDF o grubości 22mm, a wewnętrzne grodzie wydzielające objętości dodatkowo usztywniają całą konstrukcję. Z zewnątrz Duetto pokryto naturalną

okleiną, dostępną w kilku wariantach – warto zwrócić uwagę na niezwykle elegancki fornir jawor ptasie oczko, orzech lub wiśnię.

Przetworniki pochodzą od duńskiego Peerlessa i przykryto je śrubami torusowymi. Mamy dwa celulozowe powlekane stożki z odlewanyymi ażurowymi koszami i układami magnetycznymi z kanałami umożliwiającymi chłodzenie cewek oraz nasączone, tekstylny

dwufałdowy tweeter, którego tradycyjna kopułka przechodzi w pierścień. Miękkie podkładki między koszami głośników a obudowami pełnią funkcję uszczelniaczy i dodatkowo tłumią wibracje – te drobne detale dowodzą staranności montażu i wykonania. Wewnętrzna przestrzeń akustyczna jest tłumiona miękką gąbką, otulającą ściśle wszystkie ścianki, ale jednocześnie tak ułożoną, aby ▶



[Recenzja] Kolumny podłogowe Xavian Duetto

◀ ułatwiać swobodny przepływ dużych mas powietrza – czyli tak, jak powinno być w bas-refleksach. Zwrotnica jest mocowana do tylnej ścianki; między płytą drukowaną a obudową znalazła się jeszcze filcowa mata. Filtry dysponują wysokiej klasy elementami (tylko cewki powietrzne i kondensatory foliowe) i tną pasmo między kopułką wysokotonową a stożkiem nisko-średniotonowym przy częstotliwości 3kHz. Producent nie podaje jednak punktu odcięcia pasma na dolnym wooferze, kończącym pracę znacznie wcześniej niż jego brat ulokowany powyżej. Gniazda głośnikowe są pojedyncze, ale za to wysokiej klasy – akceptują dowolne standardowe końcówki kabli głośnikowych (banany, widełki). Warto też wspomnieć o pokrytych cienką warstwą złota stykach głośników lutowanych (a nie łączonych konektorami) z wewnętrznym okablowaniem.

JAKOŚĆ DŹWIĘKU

Na wstępie musimy podkreślić fakt dużego zapotrzebowania na prąd testowanych czeskich podłogówek. Patrząc na filigranowe membrany obydwu wooferów, może się wydawać, że łatwo je wystorować byle jakim wzmacniaczem, ale pozory mylą. W tym wypadku mile widziane są mięsiste brzmiące konstrukcje tranzystorowe z silnym i zdecydowanym basem oraz nie gorzej kształtowaną dynamiką. Duetto ze względu na walory brzmieniowe mogą się stać znakomitą propozycją zarówno dla doświadczonego audiofila, jak i początkującego miłośnika dobrego dźwięku. Ich muzyczny i łagodny charakter, a jednocześnie dojrzałość w odwzorowaniu wielu szczegółów zdradza dużo na temat brzmienia ulubionych płyt. Duetto potrafią zagrać dosyć neutralnie i bez podkolorowań, zwłaszcza w dolnym rejonie pasma. Bas to mocny atut tych niedużych konstrukcji. Producent wycisnął naprawdę wiele z dwóch 149mm przetworników stożkowych. Deklarowane 40Hz w tabeli z danymi technicznymi znajduje pełne odzwierciedlenie w rzeczywistości. Najniższych partii basu nie brakuje – niskie składo-



we prezentują się równo, bez nadmiernych podbić górnych rejonów.

Duetto czują się dobrze w średniej wielkości pomieszczeniach, ale przede wszystkim należy zwrócić uwagę na odległość od ścian, bo zbyt blisko dosunięte kolumny mogą znacznie wzmacniać bas i momentami może go być po prostu za dużo. W naszych warunkach 1,5m od tylnej ściany stanowiło wystarczającą

dystans, aby cieszyć się zwartymi, a jednocześnie nisko schodzącymi niskimi tonami. Prezentują one dosyć bogatą i zróżnicowaną barwę, aczkolwiek trudno tu mówić o ekstremalnej finezji – pod tym względem znacznie więcej pokażą droższe zestawy. Jeśli jednak słuchamy dobrych realizacji, to nasze uszy nie będą mieć problemu z wyłowieniem tempa nagrań i krótkich zmian szybkości instrumentów operujących w dole pasma. Sporo dowiemy się też o charakterze ich brzmienia, bo małe celulozowe stożki są ze sobą świetnie zgrane i z wigorem kształtują kolejne impulsy. Nie mają tendencji do pogrubiania brzmienia strun gitary basowej czy spowalniania uderzeń w bębny. Z kolei tekstylne kopułki Peerlessa mają w sobie sporo przyjemnej miękkości i subtelności, ale momentami zdarza

im się narzucać własny charakter brzmienia. Objawia się to delikatnym szelestem wynikającym właśnie z natury ich brzmienia. Świetny album „Brothers In Arms” zespołu Dire Straits pokazał duże możliwości Duetto w przetwarzaniu niskich tonów i przestrzeni. Na uwagę zasługuje rzetelny przekaz dynamiki jednej z perełek na albumie, utworu „The Man’s Too Strong”, gdzie przejścia od cichych fragmentów do znacznie głośniejszych zostały podkreślone przez czeskie kolumny dobitnie i realistycznie – ciarki murowane. Z kolei zamykający album, tytułowy „Brothers In Arms” zachwyił nas pełnym i nasyconym wokalem Marka Knopflera, silnie osadzonym w przestrzeni, a w innych utworach brzmiącym czysto mimo momentami mocnego zagęszczenia dźwięku i głośniejszych partii instrumentalnych.

Na koniec jeszcze jedna uwaga dotycząca reprodukcji przestrzeni i ustawienia kolumn – lekko skrócone do wewnątrz lepiej ogniskują poszczególne źródła pozorne i można odnieść wrażenie obszerniej kreślonej sceny dźwiękowej, zwłaszcza jej bocznych obszarów, co jest zaletą, bo dźwięki nie są skupiane tylko i wyłącznie między wewnętrznymi ściankami Duetto. **HFC**



WERDYKT	
DŹWIĘK ★★★★★	ZA Wykonane z dbałością o każdy drobny szczegół. Szlachetne materiały podnoszą prestiż czeskiej marki. Brzmienie dojrzałe, o dużej rozpiętości basu i nienaganej prezentacji średnicy. Niezła przestrzeń.
WYSTEROWANIE ★★★★☆	
BUDOWA ★★★★★	PRZECIW Nie zabrzmią dobrze ze zbyt słabymi wzmacniaczami lampowymi.
JAKOŚĆ/CENA ★★★★★	
PODSUMOWANIE Xavian Duetto pokażą pełnię swoich możliwości z mocnym i zwartym wzmacniaczem. Mogą się okazać strzałem w dziesiątkę dla osób wymagających nienaganej prezentacji barwy średnicy i dobrze wyważonych poszczególnych zakresów częstotliwości.	
HI-FI CHOICE OCENA OGÓLNA ★★★★★	